

WIADOMOŚCI

ZWIĄZKU

POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH

ROK II

WARSZAWA, Czerwiec 1926 R.

Nr. 6

STOWARZYSZENIA TECHNICZNE ZRZESZONE :

Stowarzyszenie Techników Polskich w Warszawie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie.

Związek Polsk. Inżyn. Kolejow. Krakowskie Tow. Techniczne.

Stow. Elektrotechn. Polskich.

Polskie Stow. Inż. i Techn. województwa Śląskiego.

Stow. Techników w Sosnowcu.

Stow. Techników Polskich w Wilnie.

Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Poznaniu.

Stow. Techników w Poznaniu.

Stowarzyszenie Techników województwa Lubelskiego.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników ziemi Radomskiej. Wołyńskie Stowarzyszen. Techników w Łucku.

Sekcja Techniczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Stowarzyszenie Techników Polskich w Bydgoszczy.

Związek Techników Polskich w Częstochowie.

Stow. Techników Pomorskich w Toruniu.

Kujawskie Stowarzyszenie Techników we Włocławku.

Koło Techników w Ostrowcu.

Koło Techn w Starachowicach.

Stow. Techników w Grudziądzu.

Stowarzyszenie Techników województwa Kieleckiego.

TREŚĆ:

Środki odrodzenia przemysłu w Polsce, <i>C. Łoziński</i>	A — 1
Protokół III Zjazdu Delegatów Związku Zrzeszeń Technicznych	B — 44
Sprawozdanie z działalności Związku P. Z. T. za rok 1925	B — 52
Protokół Zjazdu Delegatów Stowiańskich Związków Inżynierskich	B — 56

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 5

Konto czekowe P. K. O. 5878.

Prenumerata za kwartał 1 złp. Numer pojedynczy — 40 gr. Numer podwójny — 70 gr. Numer poitr. — 1 złp.

OGŁOSZENIA: $\frac{1}{2}$ str. 100 złp., $\frac{1}{2}$ str. 60 złp., $\frac{1}{4}$ str. 40 złp., $\frac{1}{8}$ str. 20 złp., $\frac{1}{16}$ str. 10 złp.,

Członkowie Zrzeszonych Stowarzyszeń wpłacają ulgową prenumeratę przez swe Stowarzyszenia.

Skorowidz Źródeł Zakupu

Betoniarki

Rzewuski i S-ka 3

Biura elektrotechniczne

Inż. K. Patzer 1

Łożyska

SKF 4

Węgiel

J. Breitkopf 2

KANCELARJA STOWARZYSZENIA TECHNIKÓW POLSKICH w Warszawie, Czackiego 3/5

posiada do sprzedaży następujące wydawnictwa:

- 1) Inż. K. Gnoińskiego — „Piorunochrony“ cena zł. 2.
- 2) Inż. K. Gnoińskiego — „Hogjena oświetlenia elektrycznego“
cena zł. 1.
- 3) Inż. K. Gnoińskiego — „Jak należy oświetlać mieszkanie“
cena gr. 50.
- 4) Inż. K. Gnoińskiego — „Oświetlenie pomieszczeń szkol-
nych“ cena gr. 90.
- 5) S. Abzółtowskiego i J. Szczerskiego — „Czy potrzebne nam
lotnictwo“ cena zł. 2.
- 6) * * * — „Opis Huty Dnieprowskiej“ cena zł. 5.
- 7) * * * — „X-lecie Służby Bezpieczeństwa“ cena zł. 4.
- 8) Inż. S. K. Drewnowskiego — „Rząd i Przemysł“ cena zł. 1.

U W A G A. Powyższe ceny (zniżone) tylko dla Członków Związku
Polskich Zrzeszeń Technicznych.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Elektrotechnicznych 1

Inżynier Kazimierz Patzer

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 9, tel. 59-46 i 59-26.

Adres telegraficzny: Kapatzer — Warszawa. — Rok założenia 1903.

Budowa Elektrowni. Elektryfikacja Urządzeń Przemysłowych.

Urządzenia elektryczne o wysokim, silnym i słabym prądzie.

Dostawa wszelkich maszyn, motorów, aparatów i materiałów (do powyż-
szych urządzeń z własnych składów.

Fabryka rurek izolacyjnych i artykułów elektrotechnicznych.

Skład Fabryczny: The Morgan Crucible C-ny, Ltd., Londyn.

Szczotki, kontakty i uszczelnienia elektrografitowe oraz wszelkie wyroby
węglowe, elektrografitowe do potrzeb elektrotechniki.

WĘGIEL DRZEWNY

SP. AKC. „HAJNÓWKA“ 2

Biurowo sprzedaży:

Józef Breitkopf, Spadkobiercy

Warszawa, Jerozolimska 16, tel. 1-56

BETONIARKI 3
WINDY BUDOWLANE
TACZKI ŻELAZNE

Rzewuski i S^{KA} Fabryka
maszyn
Warszawa, ul. Ordynacka 7

S. K. F.

Szwedzkie łożyska kulkowe

Sp. z ogr. odp. 4

Warszawa, Kopernika 13 Tel. 12-41

WIADOMOŚCI Z WIAZKU POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH

Rok II.

Warszawa, Czerwiec 1926 r.

Nr 6.

C. Łoziński.

ŚRODKI ODRODZENIA PRZEMYSŁU W POLSCE.

Uwagi ogólne.

Jakkolwiek Polska jest krajem przeważnie rolniczym, to jednak nie ulega wątpliwości, że bez silnego i zdrowego przemysłu nie może ona w pełni wykorzystać swych bogactw naturalnych i nie tylko nie spełni swej misji dziejowej, nakreślonej przez położenie geograficzne i etnograficzny skład ludności, lecz nie będzie w możności obronić swej egzystencji jako państwa od zalewu pokojowego czy też zbrojnego ze strony swych silnych sąsiadów.

W epoce przedwojennej przemysł polski rozwijał się po linii interesów państw zaborczych. Prócz tego, w przeciwieństwie do naszych sąsiadów, wojna poczyniła w przemyśle wielkie zniszczenia, lub w najlepszym razie wstrzymała normalny rozwój przemysłowy. Obecnie więc zachodzi wielka potrzeba odrodzenia i odbudowy i dalszego rozwoju w kierunku istotnych potrzeb kraju.

Pierwszy okres tych wysiłków został poważnie wypaczony przez długotrwałą gorączkę inflacji i następujący po niej kryzys spowodowany zbyt gwałtownym przeprowadzeniem stabilizacji, połączonej ze zbyt szerokim otwarciem granic celnych i wreszcie przez utratę dawnych rynków zbytu, obecnie oddzielonych od naszego przemysłu przez mur zarządzeń celnych (reglamentacyjnych i prohibicyjnych) Utrata dawnych rynków zbytu została specjalnie pogłębiona przez trwającą już blisko rok wojnę celną z Niemcami.

Dlatego też przeżywa przemysł polski bardzo ostry i długotrwały kryzys i nic narazie nie zapowiada by szybko z niego miał wyjść: staje się coraz bardziej widoczne, że tylko wielki, wytrwały i dobrze skoordynowany wysiłek Rządu i społeczeństwa może ten kryzys przełamać. Koniecznym jest przytem wyzwolenie się z doktryny i podporządkowanie interesów partyjnych interesowi ogółu.

Opinia o przyczynach kryzysu i środkach zaradczych powoli krystalizuje się i coraz bardziej stanowczo wysuwa następujące postulaty:

- 1) Rewizja i nowelizacja wszystkich ustaw i rozporządzeń, które wbrew wyraźnemu brzmieniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej naruszają lub uszczuplają prawa własności, jak n. p. ustawa o ochronie lokatorów, rozporządzenie o przerachowaniu zobowiązań, reformy rolne.
- 2) Uproszczenie i usprawnienie administracji państwa, która obecnie hamuje wolną grę sił twórczych społeczeństwa i nadmiernie obciąża ogół społeczeństwa zbytkiem etatyzmu.
- 3) Planowa polityka gospodarcza Rządu, wzorem Hoover'a i rządu St. Zjedn. unikająca etatyzmu, wstrzymująca się od zbyt-niej ingerencji, natomiast kładnąca główny nacisk na skoordynowanie inicjatywy prywatnej w kierunku interesów ogółu.
- 4) Polityka podatkowa bardziej dostosowana do zdolności płatniczych producenta. Obciążenie podatkowe jedynie zysków

netto, nie zaś kapitału zakładowego (podatek majątkowy) i kapitałów obrotowych (podatek przemysłowy, obrotowy i stemplowy).

5) Daleko idące ulgi podatkowe dla nowo powstających przedsiębiorstw. Całkowite zwolnienie od podatków w pierwszych latach istnienia przedsiębiorstwa.

6) Planowa polityka celna, nie fiskalna, mająca na celu przede wszystkim interesy Skarbu, lecz konstruktywna, chroniąca rozwój podstawowych gałęzi wytwórczości i unikająca podrożeń narzędzi produkcji.

7) Odbudowa taniego kredytu długoterminowego na cele inwestycyjne oraz krótkoterminowe na cele obrotowe.

8) Prawodawstwo socjalne przystosowane do praktycznie ustalonych możliwości gospodarczych.

9) Świadczenia socjalne bardziej dostosowane do siły gospodarczej i nie powiększające nadmiernie kosztów robocizny.

Po za gałęziami wytwórczości pracującymi bezpośrednio na cele obrony państwa, które zatem powinny dążyć do możliwie najdalej idącej samowystarczalności na wypadek wojny, rozwój przemysłu powinien być kierowany przede wszystkim ku przetwarzaniu surowców krajowych (płodów rolnych, węgla, drzewa, żelaza, cynku i ołowiu).

Konieczna jest troskliwa opieka przede wszystkim w zastosowaniu do tych właśnie podstawowych gałęzi przemysłu przed t. zw. „dumping” wielkich przemysłów konkurencyjnych (Dumping polega na wyrzucaniu nadmiaru produkcji krajowej na rynki konkurencyjne po cenach kosztu własnego lub nawet niższych, przy równoczesnej silnej ochronie celnej własnego przemysłu i utrzymaniu wysokich cen krajowych.).

Jedynie konsekwentne wykonanie powyższych postulatów doprowadzi do odbudowy i potanienia kredytu i przez to zwolni potrzebne środki do należytego zmodernizowania i usprawnienia warsztatów pracy, udoskonalenia ich organizacji. Koszty produkcji się obniżą i przy większej zdolności konkurencyjnej zwiększony obrót da możliwość zwiększenia zarobków i świadczeń podatkowych i socjalnych, bez ujemnego wpływu na koszty produkcji.

Zwiększone zarobki z kolei powiększą siłę kupczą ludności i tem dadzą nowy impuls do zwiększenia obrotu przemysłowego.

Przemysł samochodowy.

Doświadczenia wojny światowej wysunęły samochód na pierwsze miejsce wśród środków komunikacji i transportu lądowego. W całym świecie samochód współzawodniczy coraz skuteczniej z pociągową siłą zwierząt i z kolejami.

Mimo ciężkich warunków gospodarczych w Polsce, rozwój transportu samochodowego okazuje się łatwiejszy niż rozwój kolei i kanałów, gdyż wymaga mniejszych inwestycji. Zaś siłę pociągową zwierzęcą przewyższa znacznie pod względem sprawności. Stąd — znaczenie pierwszorzędne transportu samochodowego dla gospodarki, w szczególności zaś dla obrony państwa. Nie ulega wątpliwości, że na wypadek wojny samochód stać się musi najważniejszym środkiem transportu: zresztą całkowite tego potwierdzenie mieliśmy w doświadczeniach wojny na wszystkich frontach. Obecna ilość sa-

mochodów w Polsce dochodzi do 20.000 jednostek. Sądząc z danych statystycznych ostatnich lat należy się spodziewać, że w bieżącym roku zwiększy się ona o kilka tysięcy i że przyrost roczny może się podwajać z roku na rok w najbliższych latach, a zatem wyrazi się w dziesiątkach tysięcy rocznie. Przy średniej cenie jednego samochodu równej tylko Dol. 1.000 wraz ze wszystkimi częściami zapasowymi i akcesorjami jakie będą potrzebne do jego eksploatacji, otrzymamy pozycję po biernej stronie naszego bilansu handlowego, która się wyrazi w dziesiątkach milionów dolarów; może więc się stać najważniejszym jego obciążeniem.

Jest więc bardzo niekorzystnym dla życia gospodarczego objawem, że za rozwojem naszego transportu samochodowego nie podąża rozwój naszego przemysłu samochodowego. Przemysł ten należy zaliczyć do podstawowych. Jakkolwiek Rząd, a przede wszystkim Ministerstwo Spraw Wojskowych zdaje sobie sprawę z doniosłości tego zagadnienia i w miarę możliwości finansowych poczynione były starania w kierunku poparcia tego przemysłu, poczynania te dotychczas nie zostały uwieńczone rezultatem: za wyjątkiem materiałów pędnych i nieznacznej części opon gumowych całe zapotrzebowanie transportu samochodowego, a więc same samochody, części zapasowe i akcesorja — dotychczas kupujemy zagranicą. Mamy wciąż rosnące bezrobocie w naszym przemyśle maszynowym, gdy tymczasem przemysł samochodowy odpowiedni do naszych istotnych potrzeb transportowych mógł by dać zatrudnienie licznym rzeszom robotników i pracowników.

Dotychczasowe poczynania Rządu polegały na tem, że dane zostało zamówienie rządowe na pewną ilość samochodów półciężarowych i ciężarowych z terminem wykonania 3-chletnim, przyczem dany był awans uwarunkowany uruchomieniem w tym terminie wytwórni krajowej samowystarczalnej. Tego rodzaju poparcie rządowe nie może dźwignąć przemysłu samochodowego: samowystarczalne wytwórnie samochodów mogą się kalkulować przy produkcji rocznej wyrażającej się w dziesiątkach tysięcy samochodów jednego typu; olbrzymi nakład kapitału potrzebny do uruchomienia takich wytwórni w obecnych warunkach gospodarczych i drożyznie kapitału nie jest do pomyslenia. Jedynie przez przystosowanie egzystujących warsztatów przemysłu maszynowego w drodze kooperacji przemysłowej, tak jak to miało miejsce w krajach zachodnich, możemy utrzymać zapotrzebowanie kapitału w granicach możliwości i koszty produkcji w granicach zakreślonych przez konkurencję zorganizowanego przemysłu samochodowego zagranicy.

Jak każdy inny przemysł, tak też i przemysł samochodowy musi się opierać na zorganizowanym należycie rynku zbytu. Dlatego też wszelkie poczynania rządowe winny iść przede wszystkim w kierunku uporządkowania tego rynku. Jako największy jedyny odbiorca samochodów w kraju, a w wypadku wojny prawie wyłączny ich używca, Rząd może i powinien przy pomocy planowych zarządzeń celnych, podatkowych i subwencyjnych oddziaływać na rynek samochodowy w kierunku przystosowania go do warunków krajowej wytwórczości. W tym celu, w porozumieniu z przedstawicielami poważniejszych przedsiębiorstw samochodowych, Rząd w drodze konkursu powinien ustalić typ samochodu osobowego, półciężarowego

i ciężarowego, oraz omnibusowego, najbardziej odpowiedni dla miejscowych warunków.

Typy samochodów, które wyjdą z tego konkursu Rząd zakwalifikuje do subwencji rządowej, która będzie wypłacana właścicielom w wysokości do 25% ich ceny. Wzamian za subwencję Rząd zarezerwuje sobie określoną ilość świadczeń transportowych ze strony subwencji.

Do samochodów typu subwencionowanego stosowane będą pewne ulgi podatkowe.

Obecna ochrona celna ulegnie całkowitej rewizji w porozumieniu z czynnikami zainteresowanymi. Zastosowane będą stawki celne progresywne „ad valorem” (Stawka zwiększa się nie proporcjonalnie do ceny samochodu, lecz szybciej.).

Aby zachęcić do montowania samochodów w kraju, zamiast sprowadzania w stanie całkowitego wykończenia, stosowane będą wydadne ulgi celne do samochodów sprowadzanych w częściach.

Wszystkie wpływy z cel za samochody oraz z podatków rządowych i komunalnych, kar pieniężnych etc. obrócone zostaną na rozbudowę dróg jezdnych oraz na wypłatę wspomnianych subwencji.

Ustalony będzie specjalny podatek drogowy od wszystkich pojazdów w państwie w celu zapewnienia rozbudowy i konserwacji dróg jezdnych.

Spełnienie powyższych postulatów w krótkim czasie uporządkuje rynek samochodowy o tyle, że stanie się możliwą rozbudowa własnego przemysłu samochodowego: zamiast jedynej, dotychczas pozostającej w stanie organizacji, samowystarczalnej wytwórni samochodów, opierającej swą wątłą egzystencję na zamówieniach i zasiłkach rządowych, inicjatywa prywatna, wobec perspektywy znacznych zysków przemysłowych, będzie mogła powołać do życia szereg dobrze zorganizowanych przedsiębiorstw do montażu samochodów z części sprowadzanych z zagranicy.

Wytworzy się popyt na samochody jednakowego typu, kwalifikowanego do subwencji. Przedsiębiorstwa montujące samochody staną się poważnymi odbiorcami części lub zespołów części czy też akcesorii do samochodów subwencionowanego typu. Wyrób części samochodowych w większych ilościach jednego typu stanie się możliwym w kraju po cenach konkurencyjnych z zagranicą.

Na tem miejscu nie od rzeczy będzie podkreślić, że już przed wojną nasza obecna dzielnica Śląska zaopatrywała niemiecki przemysł samochodowy w niektóre części.

Kapitał zagraniczny, który obecnie śle do Polski gotowe samochody bez obawy poważnej konkurencji krajowej, zmuszony będzie do zainteresowania się tą gałęzią przemysłu w Polsce. Inicjatywa prywatna Polska wobec zyskowności tego przemysłu pozyska możliwość zmobilizowania potrzebnych kapitałów krajowych i przyciągnięcia kapitałów zagranicznych, bez których nie da się skutecznie obrót przemysłowy tej gałęzi, mający się wyrazić w setkach milionów rocznie. Kooperacja przemysłowa, śladem Zachodu, dokonana reszty i w szybkim tempie powstanie przemysł samochodowy zdrowy i silny, zdolny do konkurencji nie tylko na rynku własnym, lecz i na zagranicznych.

P R O T O K U Ł

III-go ZJAZDU DELEGATÓW ZWIĄZKU POLSKICH ZRZESZEŃ
TECHNICZNYCH

w Warszawie w dniach 10 i 11 maja 1926 roku.

Przewodniczył p. Prezes St. Rybicki.

Obecni Delegaci:

1. Zarząd:
 1. Prezes St. Rybicki.
 2. Wice-Prezes I. Radziszewski,
 3. Wice-Prezes J. Krauze,
 4. W. Maćkowiak,
 5. S. Rodowicz,
 6. B. Deryng,
 7. F. Żaryn.
2. Członkowie Komisji Rewizyjnej:
 8. K. Gnoiński,
 9. K. Iwanicki.
3. Stowarzyszenie Techników Polskich w Warszawie:
 - K. Gnoiński,
 - F. Żaryn.
4. Polskie Towarzystwo Politechniczne:
 10. K. Dutczyński.
5. Związek Polskich Inżynierów Kolejowych:
 11. W. Gąsowski.
 12. A. Pawłowski.
6. Krakowskie Towarzystwo Techniczne:
 13. L. Nitsch.
7. Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich:
 14. R. Podoski,
 - K. Gnoiński.
8. Polskie Stowarzyszenie Inżynierów i Techników woj. Śląsk.:
 15. B. Kobyliński.
 16. A. Grabianowski.
9. Stowarzyszenie Techników w Sosnowcu:
 17. B. Rzeczkowski.
 18. F. Frycz.
10. Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie:
 19. Z. Łukaszewicz.
11. Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Poznaniu:
 - W. Maćkowiak.
12. Stowarzyszenie Techników w Poznaniu:
 20. I. Kaczmarek.
13. Stowarzyszenie Techników woj. Lubelskiego:
 21. T. Piasecki.

14. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników ziemi Radomskiej:
 22. H. Zagrodzki.
15. Wołyńskie Stowarzyszenie Techników w Łucku:
 23. W. Bielicki.
 24. J. Pruchnik.
16. Sekcja Techniczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej:
 - B. Deryng.
 25. S. Wężyk.
17. Stowarzyszenie Techników Polskich w Bydgoszczy:
 26. Z. Polanowski.
18. Stowarzyszenie Techników Pomorskich w Toruniu:
 27. J. Różański.
 28. S. Schneider.
19. Koło Techników w Ostrowcu:
 29. M. Radwan.
20. Stowarzyszenie Techników w Grudziądzu:
 30. S. Szepetys.
21. Kujawskie Stowarzyszenie Techników we Włocławku:
 31. A. Lewicki.

Ogółem 19 Stowarzyszeń i Zarząd Związku, reprezentowani przez 31 Delegatów.

I. Powitał Zjazd w imieniu Zarządu p. Prezes St. Rybicki, przypominając, że I-szy Zjazd Delegatów odbył się w 1922 roku we Lwowie, na którym założono Stałą Delegację Polskich Zrzeszeń Technicznych. Obecny Zjazd jest III-cim Zjazdem Związku, a IX licząc od 1922 roku.

Następnie powitał Delegatów w serdecznym przemówieniu p. Prezes Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie W. Wańkiewicz, zapraszając Delegatów na Bankiet.

II. Sprawozdanie Zarządu referuje p. S. Rodowicz. Wobec roz-dania w odbitkach uczestnikom Zjazdu jest ono wszystkim znane. Zabrali głos: p. Kobyliński, prosząc o sprostowanie w sprawozdaniu cyfry członków Stowarzyszenia Inżynierów i Techników woj. Śląskiego na 300, gdyż tyłu członków posiada. Następnie p. Kaczmarek w imieniu Stowarzyszenia Techników w Poznaniu prosi by nadsyła-no wszystkie materiały, ponieważ nie otrzymali jednocześnie ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Architektów w Poznaniu projektu Ustawy Budowlanej.

Sekretarz Generalny p. St. Rodowicz wyjaśnił, że posiadał tylko jeden egzemplarz projektu Ustawy Budowlanej, który posłał do Stowarzyszenia Inżynierów i Architektów w Poznaniu, a następnie prosił o przesłanie go do Lwowa, po powieleniu został projekt rozesłany do wszystkich Stowarzyszeń.

P. L. Nitsch w imieniu Krakowskiego Towarzystwa Technicz-nego podniósł sprawę należenia oficerów do Stowarzyszeń, wcho-dzących w skład Związku; sprawa ta jest jeszcze nie zakończona, ponieważ winna ona być załatwioną bez różnic terytorjalnych.

Pan S. Rodowicz uzupełnił sprawozdanie za czas od 1-go stycznia, zreferował wykonanie uchwał zjazdu o tworzeniu Rad Zrzeszeń Gospodarczych.

Pan Prezes Rybicki informuje, że Rady Zrzeszeń Gospodarczych powstają, jako Instytucje Okręgowe, które mają odbyć na jesieni Zjazd i zorganizować Centralne Władze.

Następnie p. W. Maćkowiak przypomniał, że cały szereg memoriałów, przesłanych do Władz pozostał bez odpowiedzi.

Pan prof. J. Krauze proponuje zwracanie się celem przeprowadzenia uchwał Związku do inżynierów posłów i senatorów, których pożądanem byłoby zorganizować na tle ich zawodu.

Pan prof. R. Podoski wskazuje na konieczność zainteresowania pracami Związku szerszej opinii za pośrednictwem prasy codziennej.

Sprawozdanie Zarządu wraz z wnioskami pp. prof. J. Krauzego i prof. R. Podoskiego zostały przyjęte.

III. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytuje p. K. Gnoiński i stawia wniosek udzielenia Zarządowi absolutorjum.

Wniosek jednogłośnie przyjęto.

IV. Preliminarz budżetu na rok 1926. Projekt budżetu odczytuje Sekretarz Generalny inż. S. Rodowicz.

Projekt budżetu na 1926 rok.

Pensje. — Płatnemu sekretarzowi i maszynistce	4.800.—
Opał, światło i telefon	1.320.—
Kancelarja	600.—
Papier, druk „Wiadomości“	3.000.—
Ekspedycja : : : : :	400.—
Zwrot przejazdów (w myśl uchwał II Zjazdu)	800.—

Zł. 10.920.—

Wobec założenia Federacji Związków Inżynierów Słowiańskich, trzeba liczyć się z koniecznością dodania 1000—1500 zł. na wydatki z tem związane. Prócz tego wniosek p. R. Podoskiego wymaga zwiększenia funduszów na propagandę. Ogólnie więc należy zwiększyć budżet o 2.000—3.000 złotych, co jest możliwe tylko przez zwiększenie składek.

Jednocześnie zostaje przeczytany następujący wniosek Związku Polskich Inżynierów Kolejowych:

„Związki i Stowarzyszenia wpłacają składkę członkowską do Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, tylko za tych członków, którzy nie opłacają tej składki w innem Stowarzyszeniu, zrzeszonym w Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych”.

P. Prezes St. Rybicki stawia wniosek, aby preliminarz przesłać do Zarządu w celu poprawienia i przystosowania do potrzeb Związku i w celu ostatecznego ustalenia składek na rok 1926.

P. W. Maćkowiak zgłasza wniosek o zwiększeniu składek na 3 złote od członka, rocznie.

Wniosek p. Maćkowiaka zostaje przekazany Zarządowi. Wywiązuje się dyskusja nad wnioskiem Związku Polskich Inżynierów Kolejowych. P. St. Rodowicz wyjaśnia, że trudną byłaby realizacja tego wniosku ze względu na to, że trzeba by się pytać każdego członka w jakim Stowarzyszeniu chciałby opłacać składki na rzecz Związku.

P. W. Maćkowiak wyjaśnia, że członkowie należący do paru Stowarzyszeń, opłacaliby nadal te same składki i dla nich ta uchwała żadnej ulgi nie spowoduje, a ponieważ uchwała taka wywołałaby zamieszanie przy obliczaniu składek, przeto wypowiada się przeciw wnioskowi. Wypowiadają się przeciw wnioskowi pp. I. Kaczmarek, St. Szepetys, F. Frycz i F. Żaryn. W głosowaniu wniosek odrzucono.

V. Przyjęcie nowych Stowarzyszeń.

a) Stowarzyszenie Techników w Łodzi.

Po zbadaniu Statutu i listy członków wniosek Zarządu o przyjęciu Stowarzyszenia Techników w Łodzi większością głosów zostaje odrzucony.

b) Związek Techników w Krakowie.

Zostaje odczytane wyjaśnienie Krakowskiego Towarzystwa Technicznego, w którym Krakowskie Towarzystwo Techniczne zaznacza, że Statut K. T. T. umożliwia przyjmowanie na członków absolwentów szkół technicznych i wobec tego niema podstaw do tworzenia drugiego Stowarzyszenia na terenie Krakowa. Przykład Poznania nie może być brany pod uwagę, albowiem Stowarzyszenie Inżynierów i Architektów w Poznaniu nie przyjmuje absolwentów szkół technicznych.

Wobec tego Krakowskie Towarzystwo Techniczne wypowiada się przeciwko przyjęciu Związku Techników w Krakowie w skład Związku.

P. I. Kaczmarek w imieniu Stowarzyszenia Techników w Poznaniu wypowiada się przeciw przyjęciu Związku Techników w Krakowie.

Jednogłośnie przyjęto wniosek p. L. Nitscha, aby Zarząd Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych zakomunikował Związkowi Techników w Krakowie, że III-ci Zjazd Delegatów wypowiedział się przeciw przyjęciu Związku Techników w Krakowie w skład Związku P. Z. T., uważając, że istnienie dwóch Towarzystw Technicznych na terenie Krakowa, jest niewskazane i że technicy mogą wstępować do Krakowskiego Towarzystwa Technicznego i dążyć do stworzenia Koła Absolwentów Krakowskiej Szkoły Przemysłowej przy Krakowskim Towarzystwie Technicznym.

c) Stowarzyszenie Radjotechników Polskich.

P. prof. R. Podoski wyjaśnia, że Stowarzyszenie Elektrotechników Polskich prowadziło, w myśl listów Zarządu Związku P. Z. T., pertraktacje ze Stowarzyszeniem Radjotechników. Stowarzyszenie Elektrotechników zgadza się na utworzenie Sekcji Radjotechnicznej przy Stowarzyszeniu Elektrotechników Polskich, proponując im

utworzenie samodzielnych Kół miejscowych. Wobec tego Zjazd uchwalił nie przyjąć Stowarzyszenia Radjotechników Polskich do Związku, a polecić wdrożyć pertraktacje ze Stowarzyszeniem Elektrotechników.

VI. Wybory Zarządu.

Komisja Matka, pod przewodnictwem p. L. Nitscha ustaliła listę. Głosowanie kartkami dało następujące wyniki:

Prezes St. Rybicki	43	głosy
Wice-Prezes W. Maćkowiak	40	„
Wice-Prezes J. Radziszewski	32	„
Sekretarz St. Rodowicz	43	„
Skarbnik F. Żaryn	43	„
Członkowie Zarządu:		
Gutowski	43	„
E. Górkiewicz	38	„
L. Nitsch	32	„
M. Radwan	32	„

Wobec pisemnego zrzeczenia się p. M. Radwana, na członka Zarządu powołano prof. B. Derynga.

Komisja Rewizyjna w składzie: przewodniczący K. Gnoiński.

członkowie: K. Iwanicki.

N. Krzyżanowski.

została wybrana przez aklamację.

VII. Sprawa Ustawy Budowlanej.

Zreferował stan sprawy sekretarz generalny S. Rodowicz. Specjalna Komisja Delegatów Fachowych Zrzeszeń, należących do Związku, w dniu 13.II 1926 r. ustaliła ogólne zasady, które winny być podstawą Ustawy Budowlanej. Wyłoniono Podkomisję, która uzgodniła poszczególne artykuły projektu, z przyjętymi ogólnymi zasadami, korzystając przy tej pracy ze szczegółowych krytyk, nadesłanych przez Zrzeszone Stowarzyszenia. Taki poprawiony projekt został rozesłany do wszystkich delegatów fachowych dla ewentualnego przysłania swych uwag.

Zjazd Delegatów przyjął ogólne zasady, ustalone przez delegatów fachowych i wyłonił specjalną Komisję, w celu ostatecznego uzgodnienia wszystkich nadesłanych uwag i zredagowania w ostatecznej formie artykułów projektu Ustawy. Ponieważ prace Komisji przeciągnęły się i mogły być zakończone dopiero po zamknięciu Zjazdu, więc Zjazd upoważnił Zarząd Związku do zaaprobowania projektu w ostatecznej redakcji, wymienionej Komisji i przesłania go Ministerstwu Robót Publicznych.

VIII. Sprawa projektu Ustawy o Dostawach i Robotach na rzecz Skarbu Państwa.

Sekretarz specjalnej Komisji odczytuje wnioski poniższe, które zostały przyjęte:

- 1) Osobna ustawa o dostawach i robotach jest zbędna. Sprawy te winne regulować:
 - a) ramowe rozporządzenie Rady Ministrów,
 - b) szczegółowe rozporządzenie odnośnych Min.
- 2) Rozporządzenia Ministerjalne winny być osobne dla dostaw i osobne dla robót.
- 3) Rozporządzenia Ministerjalne winny określać sposoby uskutecznienia zamówień w drodze:
 - a) zakupu z wolnej ręki,
 - b) ograniczonego przetargu,
 - c) nieograniczonego przetargu.

- Uwaga.**
- a) przetarg ograniczony winien być stosowany przy robotach i dostawach mniejszych, a nadto przy bardzo dużych lub mających szczególne znaczenie dla Państwa,
 - b) co do robót należy przewidzieć w pewnych wypadkach możliwość prowadzenia ich systemem gospodarczym.
- 4) Rozporządzenia Ministerjalne winny przewidywać możliwość udzielenia zamówienia przy przetargach nieograniczonych, a całkiem w wyjątkowych wypadkach przy przetargach ograniczonych firmie najodpowiedniejszej pod względem technicznym i finansowym, a nie koniecznie najtańszej.
 - 5) Rozprawę przetargową winien przeprowadzać odnośny urząd, który na zasadach objętych Ustawą Służbową jest odpowiedzialny za całą czynność.
 - 6) Odpowiedzialność za nieterminowe wykonanie zamówień oraz nieterminowe uregulowania zobowiązań finansowych, obowiązuje w jednej mierze obie strony t. j. przedsiębiorcę i Skarb Państwa.
 - 7) Przy wielkich przetargach winny być podane warunki według poniższego zarysu, uzupełnione technicznymi wymaganiami poszczególnych dostaw:
 - a) opis ogólny projektu z podkreśleniem zasadniczych cech, określających cel samego obiektu,
 - b) warunki, którym winien odpowiadać obiekt przy przyjęciu,
 - c) stopień dobroci materiału,
 - d) sposób w jaki obiekt, względnie roboty, mają być prowadzone i kontrolowane (pilnowane),
 - e) rodzaj i zakres prób, którym będą podlegały co do ich przyjęcia materiały i roboty i określenie sposobu i stopnia przyjęcia, a zarazem ich oszacowanie i kto ponosi koszt dokonywania prób i orzeczeń,
 - f) warunki odroczenia, miejsce załatwienia i zdania,
 - „ kosztów ogólnych,
 - „ zabezpieczenia co do czasu i dobroci,
 - „ terminów płatności i w zależności kary, potrącenia, kaucje i indemnizacje w razie wadliwego wykonania.
 - g) sposób załatwienia nieporozumień.

IX. Sprawa zajmowania przez techników dwóch posad.

Zostaje odczytany memoriał Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników w Łucku i opinie inżynierów różnych zawodów. W dyskusji podniesiono szkodliwość ograniczeń z powodu braku fachowców na Kresach. Należy tylko baczyć, by zajmowanie dwóch posad nie stało w kolizji z etyką zawodową.

Przechodzi wniosek inż. W. Gąssowskiego o odrzuceniu wniosku Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników.

X. Decyzje w sprawie zwołania II-go Zjazdu Polskich Techników Zrzeszonych w 1927 r, we Lwowie z powodu 50-cio letniego Jubileuszu istnienia Polskiego Towarzystwa Politechnicznego odroczone do jesieni. Zjazd ma się odbyć pod hasłem Gospodarnego Pracowania.

XI. Sprawa zmiany Statutu przez Wołyńskie Stowarzyszenie Tech.

Referując pp. Bielicki i Rodowicz wyjaśniają, że zmiana nie została dokonana, a tylko zaproponowana. Zmiana ta ma polegać na wprowadzeniu do Stowarzyszenia Obywateli Polskich, innych narodowości.

Po dłuższej dyskusji, w której podkreślono, że wprowadzenie obcych żywołów do Stowarzyszeń jest niewskazane, z drugiej zaś strony, że wprowadzenie obcych narodowości na Kresach Wschodnich ze względu na asymilację jest pożądane, większość wypowiedziała się przeciw projektowanej zmianie Statutu Wołyńskiego Stow. Techników.

XII. Sprawa stworzenia jednolitego Towarzystwa Technicznego.

Przypomniano uchwałę I-go Zjazdu Delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, aby uważać Związek za etap do stworzenia jednolitego Towarzystwa Technicznego. Po dyskusji wniosek Polskiego Stowarzyszenia Techników w Bydgoszczy został odrzucony, a przyjęto następujący wniosek p. inż. Łukaszczyka:

„III-ci Zjazd Delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, dążąc do utworzenia Polskiego Towarzystwa Technicznego, wzywa Zarząd do złożenia projektu Statutu i, po zasięgnięciu o nim opinii Stowarzyszeń Zrzeszonych, do przedłożenia go do przyjęcia na Ogólnym Zjeździe. Zarząd Związku winien na każdym Zjeździe Delegatów składać sprawozdania o stanie realizacji Towarzystwa”.

XIII. Sprawy Standaryzacyjne.

Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych, na wniosek swojej Komisji Standaryzacyjnej, przyszedł do przekonania, że konkluzje zawarte w końcowym ustępie referatu, będąc zredagowane w sposób ściśle rzeczowy, bardzo oględny i nader trafny, umożliwiają poparcie tych konkluzji.

Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych z całym uznaniem odnosi się do inicjatywy, stworzonej przez końcowe konkluzje Spółek Ceskoslovenskych Inženýru o potrzebie współpracy narodów Słowiańskich w dziedzinie standaryzacji, uważając, że inicjatywa ta podjęta następnie przez zawiązaną Federację Słowiańską w przyszłości może dać bardzo realne i płodne w skutki rezultaty na polu zbliżenia gospodarczego narodów słowiańskich.

XIV. Zmiana Statutu.

Uchwalono zmienić w § 9 termin 1 marca na 15 czerwca.

XV. Sprawa Zjazdu Słowiańskich Inżynierów..

P. inż. Rodowicz zdaje sprawę z przygotowań do Zjazdu Delegatów Związków Słowiańskich Inżynierów. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

XVI. Termin i miejsce następnego Zjazdu.

Wobec zaproszenia przez Delegata z Bydgoszczy, uchwalono odbyć następny Zjazd w Bydgoszczy w pierwszej połowie września, 1926 roku.

XVII. Wolne wnioski:

a) Przyjęto następujący wniosek:

„Zjazd Delegatów uchwała wyrazić najszczerze uznanie i najgorętsze podziękowanie Koledze Generalnemu Sekretarzowi Stanisławowi Rodowiczowi, za jego ofiarne i niespożyte zasługi położone około rozwoju Związku i Wydawnictwa „Wiadomości Związku“ i prosić Go, aby i w przyszłości nie odmówił Związkowi Swej cennej współpracy, od której dalszy rozwój Związku jest zależny“.

b) Wniosek p. Łukaszewicza:

„Ze względu na konieczność potrzeby usprawnienia i uproszczenia rozmaitych dziedzin administracji państwowej oraz niemożliwość przeprowadzenia tego bez udziału osób bliżej znających działanie maszyny Państwowej, Zjazd Zrzeszeń T. w Warszawie zwraca się do Rządu z prośbą wezwania ogół urzędniczy do indywidualnego imiennego lub bezimiennego składania wniosków, dotyczących uproszczenia i usprawnienia działania przynależnych organów i części aparatu państwowego“.

c) Przyjęto wniosek p. Bielickiego o interwencję u Władz w sprawie zamknięcia laboratoriów chemicznych na Politechnice Warszawskiej.

d) Wniosek p. Pawłowskiego w sprawie przystąpienia do Sekcji Polskiej Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej został przekazany Zarządowi do rozpatrzenia.

e) Wniosek p. Pawłowskiego o poparcie Instytutu Wschodniego został przekazany Zarządowi do rozpatrzenia.

Na tem Zjazd zakończono.

S P R A W O Z D A N I E

z działalności Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych za rok 1925. I. rok sprawozdawczy.

Dnia 20 kwietnia 1925 r. został zatwierdzony Statut Związku.

A. Skład Związku P. Z. T.

W skład Związku P. Z. T. pierwotnie wchodziły Stowarzyszenia w ilości 20.

W okresie sprawozdawczym na I-szym Zjeździe Delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych w Lublinie przyjęto:

Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie,

Wołyńskie Stowarzyszenie Techników w Łucku,

Zawieszono w czynnościach członka Koło Techników w Starachowicach ze względu na zamknięcie zakładów, do czasu ożywienia działalności.

Na 1.I. 1926 Związek liczył 22 Stowarzyszenia obejmujące 6357 członków.

B. Skład Zarządu Związku P. Z. T.

Zarząd Związku stanowili: Prezes: Stanisław Rybicki, prezes Pol. Tow. Pol.

Wice-Prezesi: Jan Krauze, Rektor Akad. Górń. w Krakowie,
Ignacy Radziszewski, Prof. Polit. Warszawskiej.

Sekretarz: Stanisław Rodowicz.

Skarbnik: Franciszek Żaryn.

Członkowie Zarz.: B. Deryng, E. Górkiewicz, W. Maćkowiak.

Redaktorem Organu „Wiadomości Związku P. Z. T.” był sekretarz Związku Stanisław Rodowicz.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: K. Gnoiński, K. Iwanicki, i K. Krzyżanowski.

C. Zjazdy Delegatów.

Odbyto dwa Zjazdy Delegatów Związku P. Z. T. I-szy Zjazd Delegatów w Lublinie w dniach 25, 26, 27 kwietnia 1925 r., przy udziale 25 Delegatów, reprezentujących 13 Stowarzyszeń. II-gi Zjazd Delegatów w Wilnie w dniach 28, 29 i 30 listopada 1925 r., przy udziale 20 delegatów, reprezentujących 14 Stowarzyszeń.

D. Sprawy rozpatrywane na Zjazdach Delegatów.

I. Sprawy bieżące. Przeprowadzono likwidację Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Technicznych, przejmując jej funkcje i majątek przez Związek. Zarząd składał sprawozdania ze swej działalności na każdym Zjeździe Delegatów. Rozpatrywano akcesy nowych Stowarzyszeń lub wystąpienia starych.

II. Przyjęto na I-szym Zjeździe Delegatów jednogłośnie wniosek Koła Techników w Ostrowcu, aby uważać Związek za Etap

do zrealizowania jednolitego Polskiego Towarzystwa Technicznego obejmującego całe terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej.

III. W sprawie utworzenia Izb Inżynierskich, po wszechstronnej dyskusji, I-szy Zjazd Delegatów wypowiedział się większością 25 głosów przeciw 8 przy 7 powstrzymanych przeciw tworzeniu Izb Inżynierskich. Przyjęto pozatem wniosek Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie, aby poczynić starania u Władz Centralnych, celem przeprowadzenia rejestracji sił technicznych, zarówno polskich, jak i obcych. Wniosek ten przesłano do Władz Centralnych i odpowiedzi nie otrzymano.

IV. Przyjęto wnioski Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie: 1) w sprawie przedłużenia godzin pracy w przemyśle budowlanym, który przesłano do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, a odpisy do Ministerstwa Robót Publicznych i do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i otrzymano odpowiedź od Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, że wobec słabego ruchu budowlanego, sprawa ta jest nieaktualną. 2) w sprawie utworzenia Urzędu Komisarza Budowlanego, wniosek wypowiadający się przeciw tworzeniu takiego urzędu, przesłano do Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Robót Publicznych. Odpowiedzi nie otrzymano.

V. Przyjęto wnioski Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie: 1) w sprawie opinii o projekcie Ustawy Przemysłowej wypowiadający się przeciw przymusowi należenia do cechów i krępowaniu swobody wykonywania rzemiosł, jak również przeciw krępowaniu swobody rozszerzenia zakładów przemysłowych; skierowano go do Komisji Przemysłowo-Handlowej Sejmu.

2) w sprawie uruchomienia kredytów budowlanych, który przesłano do Ministerstwa Skarbu, a odpisy do Ministerstwa Kolei Żelaznych, Spraw Wojskowych i Robót Publicznych. Odpowiedzi na powyższe nie otrzymano.

VI. W sprawie prawa należenia oficerów do Stowarzyszeń Technicznych, przyjęto wniosek Zarządu i wystąpiono do p. Ministra Spraw Wojskowych. W odpowiedzi p. Minister nadesłał pismo wyjaśniające, że poszczególne Stowarzyszenia muszą robić starania w Dowództwach O. K., na których terenie istnieją.

VII. W sprawie stanowiska inżynierów w wojsku uchwalono wystąpić z Memorjałem do p. Ministra Spraw Wojskowych w sprawie utworzenia Korpusu Inżynierów Wojskowych. Memorjał złożono, odpowiedzi nie otrzymano.

VIII. W sprawie szkolnictwa zawodowego były powzięte uchwały, zdążające do nadania uprawnień absolwentom szkół technicznych, analogicznie do uprawnień absolwentów szkół średnich ogólno-kształcących, i do stworzenia znaczniejszej ilości szkół średnich typu wyższego, dla różnych specjalności. Prócz tego powzięto uchwałę w sprawie wytwórczych warsztatów rzemieślniczych oraz ruchomych warsztatów szkolnych dla Kresów Wschodnich. Uchwały te przesłano do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; odpowiedzi nie otrzymano.

IX. Przyjęto wniosek Zarządu, aby zainicjować wspólne porozumiewanie się przedstawicieli sfer gospodarczych (technika, rol-

nictwo, przemysł, górnictwo i t. d.), w celu opracowywania zagadnień, dążących do zapewnienia gospodarczej samowystarczalności. Dla zrealizowania tego przystąpiono do tworzenia w różnych centralach Rzeczypospolitej Rad Zrzeszeń Gospodarczych. Sprawa ta jest obecnie w toku.

X. Przekazano III-mu Zjazdowi Delegatów sprawę uzgodnienia opinii o projekcie Państwowej Ustawy Budowlanej oraz sprawę Ustawy o Wykonywaniu Zawodu Inżynierskiego.

Z poprzedniego widać, że złożono szereg Memorjałów do Władz Centralnych. Memorjały te, opracowane na podstawie szczegółowych badań, przeprowadzonych w łonie poszczególnych Stowarzyszeń, i na Zjazdach Delegatów, zawierają opinie przeszło 6000 techników, a dotyczą najważniejszych zagadnień naszego życia gospodarczego, naszej administracji i Obrony Państwa.

Sfery Rządowe opinii tych nie uwzględniły, jak również nie uważały za potrzebne powołać przedstawicieli sfer fachowych dla rozważania powyższych spraw, a nawet na przeważną część memorjałów, wcale nie odpowiedziały.

E. Działalność Zarządu.

Zarząd odbył 5 posiedzeń w dniach: 12 maja, 18 czerwca, 7 października, 17 listopada i 16 grudnia 1925 r. Z ważniejszych spraw rozpatrywane były następujące:

1) Sprawa udziału techniki w obronie Państwa od czasu I-go Zjazdu Polskich Techników Zrzeszonych, to znaczy od września 1923 roku, prawie się nie posunęła, ponieważ złożenie w lutym 1924 r. Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Memorjału o organizacji najwyższych władz wojskowych i utworzeniu Rady Obrony Państwa oraz rozesłanie wniosków I-go Zjazdu P. T. Z. do Sejmu i Rządu wywołały tylko pewne zainteresowanie w prasie codziennej, jednakże Ustawa ta dotychczas jeszcze nie została uchwalona.

2) Sprawa Polskiej Normalizacji. Konieczność utworzenia Polskiej Normalizacji (standaryzacji), została ustalona na Zjeździe Delegatów w kwietniu 1923 roku w Poznaniu i potwierdzona uchwałą I-go Zjazdu Polskich Techników Zrzeszonych w tym samym roku we wrześniu. Prawie w tym samym czasie, bo w lipcu 1923 roku został powołany Polski Komitet Normalizacyjny, przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu. Panieważ kierunek prac Komitetu nie szedł po linii zapatrywań ogółu techników, Stała Delegacja powołała Komisję dla Spraw Standaryzacyjnych, w celu rozważenia wytycznych polityki normalizacyjnej w Polsce. W rezultacie w okresie sprawozdawczym został ogłoszony sprzeciw (patrz „Wiadomości” Nr. 1—2, oraz polemikę w Nr. 3—4—5 za 1925 r.).

3) Sprawa Organizacji Władz Technicznych. Jako postulat Związku była wysuwana konieczność utworzenia jednego Ministerstwa Spraw Technicznych i zcentralizowania tam zagadnień technicznych Państwa. Zapytanie skierowane do Prezydium Rady Ministrów z prośbą o informacje, dotyczące opracowania projektu Ministerstwa Komunikacji, zostało bez odpowiedzi. Następnie 16 grudnia 1925 r.

Zarząd Związku zwrócił się do Prezydium Rady Ministrów i Komisji Budżetowej Sejmu, z propozycją utworzenia Ministerstwa Spraw Technicznych i wcielenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a Ministerstwa Reform Rolnych do Ministerstwa Rolnictwa. Odpowiedzi również nie otrzymano.

4) W myśl uchwał I-go Zjazdu Delegatów ułożono i rozesłano ankietę do wszystkich członków Zrzeszonych Towarzystw w Nr. Nr. 1—2, 3—4—5, 6, „Wiadomości” za 1925 rok. Otrzymano około 1000 egz. odpowiedzi, zawierających bardzo ciekawy materiał informacyjny. Opracowanie materiału ma być dokonane w 1926 roku.

Wysłano i otrzymano 488 listów.

F. Bilans Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych za 1925 rok.

Stan czynny.

Gotówka	993.43
Dłużnicy za składki	3377.06
Zaliczone wkłady z zeszłych lat	32.90

Wydatki:

Sekretariat	1777.41
Kancelarja	2199.09
Zakup inwentarza	1024.04
Papier i druk	2048.36
Ekspedycja	613.06
Administracja	1313.90
Inwentarz	0.01

Zł. 13379.26

Stan bierny.

Składki członkowskie	12756.59
Zaległe składki z przeszłych lat	437.88
Różne dochody	184.79

Zł. 13379.26

G. Działalność Redakcji „Wiadomości Z. P. Z. T.”.

Administracja pisma sporządziła kartotekę członków Zrzeszonych Stowarzyszeń. Następnie administracja przygotowała adresy członków, tak, że ekspedycja może być szybko załatwiona.

Wydano w 1925 roku 5 zeszytów, a mianowicie: Nr. Nr. 1—2, 3—4—5, 6, 7, 8.

W „Wiadomościach” zamieszczono protokoły Zjazdów Delegatów, sprawozdania ze Stowarzyszeń Zrzeszonych oraz Zjazdów Międzynarodowych, Statut Związku, i Regulamin Rady Naukowo Technicznej przy Stow. Techn. Polskich w Warszawie. Poruszono sprawy: Normalizacji, Stanowiska Inżynierów w wojsku, Współpracy Zrzeszeń Technicznych, Naukowych, Ekonomicznych i Rolniczych w Niemczech, celem podniesienia wytwórczości i zapewnienia samowystarczalności Kraju.

P R O T O K Ó Ł
ZJAZDU DELEGATÓW SŁOWIAŃSKICH ZWIĄZKÓW
INŻYNIERSKICH.

w dniu 12 maja 1926 r. w Warszawie.

Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych zwołał Organizacyjny Zjazd Delegatów Słowiańskich Związków Inżynierskich w celu założenia Federacji Słowiańskich Inżynierów, jako realizacji myśli powziętej na Kongresie Jubileuszowym w 1925 r. w Pradze Wszystkie zaproszone Związki przysłały swych delegatów, a mianowicie:

I. Spolek Ceskoslovenskych Inženýru.

Delegaci: Inż. E. Rehak,
 Inż. K. Julis,
 Inż. Kalbac,
 Inż. O. Kolinsky,
 Prof. A. Lomszakov,
 Inż. F. Picman.

II. Udruženja Jugoslovenskih Inženjera i Arhitekta:

Prof. K. Savic.

III. Błgarsko Inženerno-Architektno Družestvo:

Inż. A. Gudeff.

IV. Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych:

Delegaci: 1) Prezes Inż. S. Rybicki,
 2) Inż. W. Bielicki,
 3) „ S. Bryła,
 4) „ P. Butenko,
 5) „ B. Deryng,
 6) „ K. Dutczyński,
 7) „ F. Frycz,
 8) „ K. Gadomski,
 9) „ K. Gnoiński,
 10) „ E. Grabianowski,
 11) „ K. Iwanicki,
 12) „ B. Kobyliński,
 13) „ J. Krauze, Rektor Akademji Górniczej,
 14) „ O. Lewicki,
 15) „ L. Nitsch,
 16) „ A. Pawłowski,
 17) „ R. Podoski,
 18) „ S. Rodowicz,
 19) „ Z. Polanowski,
 20) „ B. Sachnowski,
 21) „ S. Szepetys,
 22) „ J. Schneider,
 23) „ F. Żaryn.

Wśród gości byli obecni pp. Minister K. Bertoni z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Minister A. Robeff Poseł Bułgarski, Chargé d'Affaires Republiki Czeskosłowackiej Dr. B. Kalda, Radca legacyjny

Poselstwa Król. Sehbów, Kroatów i Słoweńców p. Radovan Szumejkovicz, inż. M. Androuin przedstawiciel Francuskiej Izby Inżynierów Doradców i Inżynierów Rzeczoznawców, Dr. M. Verunacz z Masarykowej Akademji Pracy w Pradze Czeskiej, Prof. Feliks Kucharzewski, Inż. J. Rogowicz prezes Tow. Polski-Czechosłowackiego, Prof. A. Adamiecki, przedstawiciel Instytutu Naukowej Organizacji, Inż. Z. Słomiński i inż. L. Antoszewski z Magistratu, p. O. Pawłowska, inż. A. Franke, inż. R. Kaszuba, inż. W. Moroński, inż. W. Rogaczewski.

I. Obrady zaigaił p. Prezes St. Rybicki następującym przemówieniem:

„Panie, Panowie, Drodzy Koledzy! Inżynierowie Polscy święcą dziś wielki dzień z powodu możności powitania w Polsce najwybitniejszych przedstawicieli Stowarzyszeń Technicznych Czechosłowacji, Jugosławji i Bułgarji, oraz Emigracji Rosyjskiej.”

„Jako Prezesowi Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych przypadł mi w udziale zaszczyt powitania drogich kolegów Krajów Słowiańskich, oraz złożenia im podziękowania za odbycie długiej i męczącej podróży do Warszawy w odpowiedzi na nasze zaproszenie i zapewnienia ich o naszej wdzięczności, za obecność na dzisiejszym Zjeździe”.

„Przedstawiciele Narodów Słowiańskich zbrali się dzisiaj poraz pierwszy, jako Obywatele swoich Niepodległych Państw i dla tego dzień 12 maja 1926 r. będzie datą historyczną i początkiem nowej ery w rozwoju stosunków między Narodami Wielkiej Rodziny Słowiańskiej”.

„Nasi przyjaciele z Czechosłowacji i my, Polacy, odczuwamy silniej możność poraz pierwszy reprezentowania swych oswobodzonych Państw, po długim okresie niewoli. Będziemy, mam niepłonną nadzieję, podtrzymywać dawne, świetne tradycje przyjaźni i braterstwa, jakie nam wspaniale pozostawiła historia”.

„Nasi przyjaciele z Bułgarji i Jugosławji wyprzedzili nas, wczesniej zdobywając niepodległość swych Państw. Pamiętamy wszyscy ich bohaterskie wysiłki, zwycięskie bitwy, które stoczyli z Turcją dla oswobodzenia swych Krajów od panowania cudzoziemców. Mogą być dumni ze swych czynów, które odrodziły pełną chwały historję ich przodków, w ich Państwach zwiększonych i wzmocnionych”.

„Pozdrawiamy naszych kolegów rosyjskich, zapewniając ich o żywym współczuciu, jakie żywimy z powodu ich niefortunnego losu, mając nadzieję, że będą oni w stanie wkrótce znów ujrzeć swą Ojczyznę i rozpocząć żmudną pracę nad odbudową gospodarczą”.

„Zbraliśmy się wszyscy, aby założyć Federację Inżynierów Słowiańskich. Myśl powstała w Pradze Czeskiej na obchodzie 60-cio letniego Jubileuszu, Spolek Ceskoslovenskych Inženýru. Cel naszej organizacji panowie dobrze znacie, ma on dwa oblicza:

Pa pierwsze chodzi o stworzenie współpracy między Inżynierami Słowiańskimi w celu wprowadzenia ulepszeń we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego.

Po drugie o wspólność wystąpień na terenie międzynarodowym w celu wykazania naszej solidarności w organizowaniu życia technicznego i przemysłowego".

„Referaty, jakie będziemy wymieniać między Stowarzyszeniami naszych Państw, dadzą nam możność poznać rozwój nauk technicznych, sprawę wydawnictw, stan najważniejszych zagadnień w naszych krajach i wogóle rolę, jaką nasi inżynierowie zajmują w zdobywaniu postępu i cywilizacji. Będziemy mogli porównywać nasze organizacje i systemy pracy, stosując u siebie to co u innych jest dobre”.

„Jednocześnie Federacja ma przed sobą inne zadania do spełnienia. Będzie ona reprezentacją Inżynierów Słowiańskich na terenie międzynarodowym. Założenie Federacji będzie pierwszym czynem solidarności Słowiańskiej na forum międzynarodowym”.

„Mamy nadzieję, że Federacja nie zawiedzie naszych nadziei, a na odwrót spełni te zadania, jakie dla niej zakreślimy”.

Następnie p. Prezes S. Rybicki zaproponował następujący porządek dzienny:

- 1) Przyjęcie Statutu,
- 2) Wybór Zarządu i załatwienie spraw wynikających z przyjętego Statutu,
- 3) Odczytanie referatów.

Po przemówieniu p. Prezesa St. Rybickiego i przyjęciu porządku dziennego ukonstytuowano Prezydium Zjazdu, do którego prócz p. Prezesa St. Rybickiego weszli pp. Rehak z Czechosłowacji, Savić z Jugosławji i Gudeff z Bułgarii.

II. Statut. Po dyskusji, w której zabrali głos Panowie Picman Łomszakow, Rehak, Rybicki i Rodowicz, został uzgodniony i przyjęty jednogłośnie przez wszystkie cztery Związki projekt Statutu, zawczasu opracowany przez Spolek Ceskoslovenských Inženýru i uprzednio rozesłany wszystkim Związkom.

STATUT FEDERACJI SŁOWIAŃSKICH INŻYNIERÓW.

§ 1. Nazwa.

Nazwa brzmi jak następuje: Federacja Słowiańskich Inżynierów (Federation des Ingenieurs Slaves, Federace Slovanskych Inženýru) w skrócie FIS.

§ 2. Siedziba.

Siedzibami Federacji są naprzemian stolice różnych Państw Słowiańskich.

§ 3. Cele Federacji.

Celem Federacji jest łączenie Zrzeszeń Narodowych inżynierskich różnych Narodów Słowiańskich: dla wymiany wiadomości i wzajemnej pomocy we wszystkich zagadnieniach technicznych, a prócz tego dla godnego reprezentowania Zrzeszeń na polu Międzynarodowym.

§ 4. Środki działania.

- 1) Informacje i wzajemne poparcie we wszystkich dziedzinach technicznych, techniczno-ekonomicznych i zawodowych.
- 2) Wzajemna wymiana i popieranie wydawnictw i czasopism technicznych słowiańskich.
- 3) Rejestrowanie wynalazków słowiańskich, popieranie ich, wprowadzanie i stosowanie.
- 4) Ustanowienie w miarę możliwości wspólnej normalizacji i wzorcowości słowiańskiej.
- 5) Uproszczanie terminologii technicznej słowiańskiej i wprowadzanie jednolitych określeń technicznych.
- 6) Popieranie wzajemne słowiańskich nauk technicznych, badań naukowych słowiańskich oraz dzieł technicznych.
- 7) Działanie wszystkimi środkami legalnymi w celu podniesienia wartości i znaczenia zawodu inżynierów słowiańskich.
- 8) Sprawy polityczne zostają wykluczone z zakresu obrad FIS'u, a wszystkie zagadnienia rozważane będą jedynie z punktu widzenia naukowego, zawodowego lub powołania.

§ 5. Język urzędowy.

Federacja będzie przyjmować korespondencje w językach wszystkich Zrzeszeń Narodowych, należących do Federacji oraz po francusku. Odpowiedzi czynione będą po francusku.

§ 6. Członkowie Federacji.

1. Rzeczywiści.
 2. Korespondenci.
 3. Założyciele.
 4. Honorowi.
- 1) Członkowie rzeczywisci: Zrzeszenia Narodowe Inżynierskie, łączące wszystkie Stowarzyszenia Inżynierów tej samej narodowości, są członkami bezpośrednio. Zrzeszenie jest reprezentowane w Federacji przez wszystkich swoich członków.
 - 2) Członkowie korespondenci: Wszystkie Zrzeszenia Narodowe innych Państw, sympatyzujące z FIS'em, mogą być członkami korespondentami.
 - 3) Członkowie założyciele: wszyscy wybitni protektorzy FIS'u mogą być nominowani członkami założycielami.
 - 4) Członkowie honorowi: Godność członka honorowego może być nadana każdemu wybitnemu pracownikowi specjalistę w dziedzinie naukowej, lub który się przyczynił do podniesienia zawodu inżynierskiego, jeżeli jest on bezpośrednim członkiem jednego z Zrzeszeń Narodowych.

§ 7. Zasoby pieniężne.

Koszta Sekretariatu FIS'a będą rozdzielane na Zrzeszenia mniej więcej proporcjonalnie do ilości ich członków. Wysokość przypadająca na każde Zrzeszenie składki i sposób podziału pomiędzy członków FIS'a będą uskutecznione na ogólnym rocznym posiedzeniu Federacji.

§ 8. Komitet Zarządzający FIS'a.

Prowadzenie i zarządzanie FIS'em pełni Zarząd Zrzeszenia Narodowego, które na dany okres zostało wybrane do zarządzania FIS'em. Prezes tego Zrzeszenia jest jednocześnie Prezesem FIS'a, sekretarz — Sekretarzem Generalnym FIS'a. Komitet Zarządzający zbiera się co miesiąc albo stosownie do potrzeby.

§ 9. Komitet Plenarny.

Każde Zrzeszenie jest reprezentowane w Komitecie Plenarnym przez 5 członków. Członkowie Komitetu Plenarnego na zebrania ogólne FIS'a są wybierani z liczby członków Zarządów Zrzeszeń Narodowych zgodnie z propozycją tych Zrzeszeń. Prezes Komitetu Zarządzającego FIS'em jest równocześnie Przewodniczącym Komitetu Plenarnego, a Prezesi innych Zrzeszeń Narodowych pełnią obowiązki Wice-Przewodniczących.

Komitet Plenarny zbiera się normalnie co rocznie na wiosnę albo latem w czasie Zjazdu Zrzeszenia Narodowego, w którego Państwie Komitet Plenarny się zbiera. Zawiadomienia o Zebraniu Ogólnem winny być rozesłane na 3 miesiące przed terminem posiedzenia i winny zawierać program obrad. Członkowie Komitetu Plenarnego mogą oddać zastępstwo innym członkom tego samego Zrzeszenia Narodowego. Koszty podróży członków Komitetu Plenarnego ponosi Zrzeszenie Narodowe.

§ 10.

Zebranie Ogólne decyduje o sprawach następujących:

- 1) Wybór i wyznaczanie członków,
- 2) Sprawozdanie za rok ubiegły,
- 3) Bilans roku ubiegłego, pokwitowanie z działalności,
- 4) Preliminarz na rok następny,
- 5) Określenie składek,
- 6) Wybór Komitetu Zarządzającego i prawnego miejsca Federacji,
- 7) Wybór Komitetu Plenarnego zgodnie z propozycjami Zrzeszeń Narodowych,
- 8) Wszelkie zmiany Statutu,
- 9) Zatwierdzanie Regulaminu,
- 10) Rozważanie wszystkich spraw ważnych dotyczących Federacji,
- 11) Rozwiązanie Federacji.

§ 11. Rok sprawozdawczy.

Rok sprawozdawczy kończy się wraz z rokiem kalendarzowym. Jeżeli w okresie sprawozdawczym lub innym, nie może się odbyć zebranie ogólne, to wybory i inne sprawy FIS'u zostają załatwione pisemnie.

§ 12. Prawo głosowania.

Prawo głosowania przysługuje tylko członkom rzeczywistym i członkom honorowym. Każde Zrzeszenie posiada jeden głos. W razie równości ilości oddanych głosów decyduje przewaga reprezentowanych członków.

§ 13. Publikacje.

Debata Federacji będą ogłaszane w organach Zrzeszeń Narodowych.

§ 14. Zmiany Statutu.

Dla przeprowadzenia zmian obecnego Statutu wymagalną jest większość $\frac{3}{4}$ Zrzeszeń obecnych.

§ 15. Likwidacja.

Rozwiązanie FIS'u może być uchwalone jedynie większością $\frac{3}{4}$ głosów. Majątek Federacji zostaje w razie likwidacji podzielony pomiędzy Zrzeszenia Narodowe proporcjonalnie do ilości ich członków.

III. Wybory i załatwienie spraw wynikających z przyjętego Statutu.

Spolek Ceskoslovenskych Inženýru na propozycję Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych został wybrany, jako Zarządzający Związek Federacji Inżynierów Słowiańskich na 1926 i 1927 lata. Akces zgłosiły wszystkie cztery Związki przez swych reprezentantów: pp. Rehaka, Savica, Gudeffa i Rybickiego.

Sprawę kosztów zdecydowano załatwić w ten sposób, by Związek Zarządzający rozbił faktyczne koszta F. I. S.'a na poszczególne Związki, proporcjonalnie do ilości członków, i przedstawił im rachunki po ukończeniu roku sprawozdawczego lub w miarę potrzeby.

Wyrażono życzenie aby każdy Związek podał przyjęty Statut do wiadomości i aprobaty swym Władzom.

Przyszłe Zebranie Ogólne zdecydowano urządzić w 1927 roku w Jugosławji. Upoważniono Zarząd (SIA) do ścisłego wyznaczenia czasu i miejsca.

Zdecydowano jednogłośnie wysłać do Zwierzchników Państw reprezentowanych na Zjeździe depesze z wyrazami hołdu.

Na tem ranne posiedzenie zamknięto.

Zagraniczni delegaci Zjazdu udali się do p. hr. Adama Zamoy-

skiego, który zaprosił ich na śniadanie zaszczycone obecnością panów Posłów Państw Słowiańskich.

Gospodarz wygłosił następujące przemówienie.

„W imieniu Sokolstwa Polskiego i Zjednoczenia Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej obejmujących liczne rzesze zorganizowanego Społeczeństwa Polskiego, zabieram głos, by powitać Panów Inżynierów, przybyłych ze wszystkich Krajów Słowiańskich i wyrazić z serca płynącą radość, iż Panowie zechcieli przybyć na zaproszenie Wam przesłane.

Coraz bardziej zacieśniające się dzisiaj więzy między Słowiańskimi ludami są osobliwego rodzaju; nie są one wynikiem szeregu dyplomatycznych posunięć, a rezultatem żywiołowej dążności płynącej z głębin każdego ze słowiańskich społeczeństw.

Świeżo mamy w pamięci radosną chwilę, gdy się tutaj w tych murach naszej stolicy dokonało zespolenie wszystkich Związków Sokolich w jedną całość. Obecnie Związki Inżynierów idą za tym szczytnym przykładem — niepospolite to jest zdarzenie i przemienne w skutki, już dlatego chociażby, że jesteście wszyscy mężami realnego czynu, przywykłymi do budowania rzeczy trwałych, obliczonych na stulecia. Jesteście ponadto ludźmi, którzy łączą w sobie element wyteżonej twórczej pracy z wysoką kulturą wykształconego umysłu. Jesteście miarodajnymi przedstawicielami Swoich Społeczeństw w najlepszym tego wyrazu znaczeniu.

— Nadużywa się czasem przenośni, iż ten czy inny czyn, czy wypadek staje się „cementem” spajającym ze sobą rzeczy, które były oderwane a winny jedną całość stanowić. Natomiast nie znam wypadku, kiedyby symbol ten miał trafniejsze zastosowanie — niż dziś. Nikt lepiej od Was, Panowie, nie umie się z cementem obchodzić. Wy jeno umiecie mu nadać trwałe i celowe zastosowanie.

To też nie wątpię o tem, że te spoidła, które Wy obecnie tworzycie, oprą się wpływom czasu i dziejowych burz, stanowiąc na zawsze żelazo-betonowe podłoże słowiańskiej jedności i potęgi.

Wnoszę ten toast za zdrowie Braci Słowian, naszych Miłych Gości.

Czołem! Zdravo! Na zdar! Niech żyją!

III. Po południu odbyło się drugie posiedzenie poświęcone referatom.

1) Referat SIA, „o Normalizacji” wygłosił p. Julis.

Wojna wszechświatowa jest tym momentem przełomowym, po którym standaryzacja staje się postulatem, koniecznością niemal powszechną. Celem standaryzacji przemysłowej jest zmniejszenie strat gospodarczych przez uproszczenie produkcji i handlu. Przez dokładne określenie właściwych metod fabrykacyjnych unika się wielkich strat czasu i materiału, w obecnych czasach, gdy fabrykacja musi być naogół wyspecjalizowana i serjowa. Liczne znane przykłady ilustrują, jak wielkie redukcje ilości fabrykowanych typów i części udało się osiągnąć w zakładach przemysłowych przez konsekwentnie

przeprowadzoną standaryzację. Pociągnęło to za sobą znaczne oszczędności kapitału martwego i obrotowego.

Standaryzacja, w zależności od sfery, którą obejmuje, może być standaryzacją przedsiębiorstwa, narodową, międzynarodową, i uniwersalną. Klasyfikacja ta daje odrazu pojęcie o organizacji prac standaryzacyjnych i o pochodzeniu różnych norm.

Wszędzie zwyciężyła zasada, że działalność standaryzacyjna w danym kraju powinna być skoncentrowana pod kierunkiem i dzięki autorytetowi instytucji centralnej i z tego względu w różnych krajach powstały Komitety Narodowe Standaryzacji: w Anglii, w Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Francji, Holandji, Szwajcarii, Belgji, Kanadzie, Austrii, Węgrzech, Australji, Włoszech; Japonji; Szwecji; Czechosłowacji, Danji, Norwegji, Rosji, Polsce i Finlandji.

Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że chociaż standaryzacją zajmują się więcej przemysłowcy i konsumenci niż Państwo, to znaczcy bezpośrednio zainteresowani, jednak standaryzacja obejmuje wszędzie, jako granice swej działalności — terytorjum polityczne danego Państwa.

Ideja standaryzacji i prace nad nią postępują z ogromną szybkością w świecie całym.

Pierwsza konferencja Sekretarzy Komitetów Standaryzacyjnych różnych Państw odbyła się w Londynie w 1921 r., a druga w Zurychu w 1923 r. Konferencje te przyczyniły się do skonsolidowania Komitetów Standaryzacyjnych i ustaliły zasady wzajemnego porozumiewania się przez przyjęcie i wprowadzenie w życie następujących konwencji:

Poszczególne kraje porozumiewają się za pośrednictwem biur swoich Komitetów Standaryzacyjnych. Biura te wymieniają regularnie wydane normy i informują się wzajemnie co pół roku o stanie prac. Już obecnie istnieje 20 Komitetów Standaryzacyjnych, będących w stosunkach ze sobą, a to właściwie obejmuje cały świat przemysłowy.

Życzenie osiągnięcia norm międzynarodowych daje się wyczuwać. Istniejąca wyżej wspomniana organizacja porozumiewawcza Komitetów Narodowych, pracujących na zasadach analogicznych, chociaż stwarza warunki przychylne, jednak nie wystarcza do wprowadzenia standaryzacji międzynarodowej. Do tego potrzeba bowiem oprócz bardzo szczegółowych statutów, pewnej instytucji wspólnej, a posiadającej autorytet, żeby mógł bronić ustawowych międzynarodowych norm.

Projekt takiego Statutu organizacji stałej dla standaryzacji międzynarodowej uchwaliła opracować konferencja Sekretarzy Komitetów w Zurychu w 1925 i w 1926 roku.

Standaryzacja Czechosłowacji.

Towarzystwo Czechosłowackie Standaryzacji zostało założone przez Zrzeszenie Przemysłu Metalowego w grudniu 1922 r. i jest finansowane przez firmy należące do pow. Zrzeszenia — w chwili obecnej 58 firm, zatrudniających 100.000 robotników. Wpłaty poszczególnych firm są proporcjonalne do ilości robotników i wyniosły

w 1926 r. 550.000 koron. Podstawy finansowe Towarzystwa, które do zysków nie dąży, są więc zabezpieczone w ten sposób.

Rząd Republiki Czechosłowackiej zrozumiał doniosłość istnienia tej instytucji i delegował do Zarządu reprezentantów wszystkich Ministerstw.

Pracami Towarzystwa Czechosłowackiego Standaryzacji kieruje Zarząd, składający się z przedstawicieli Przemysłu i Państwa w stosunku 8 do 3.

Prace standaryzacyjne są wykonywane przez Komisje i Podkomisje techniczne złożone ze specjalistów, do których firmy, fabrykanci, konsumenci i instytucje i organizacje prywatne delegują swych przedstawicieli.

Towarzystwo nie opracowuje norm z własnej inicjatywy, lecz czyni to na propozycje z zewnątrz i pilnuje, żeby w komisjach technicznych reprezentowane były równomiernie wszystkie grupy zainteresowane. W tym celu Zarząd korzysta ze swego prawa decydowania o składzie Komisji.

Projekty norm opracowane przez Komisje są ogłaszane periodycznie w: „Zprawy ceskoslovenske normalisac spolecnosti” i w „Berichte der CSN”, w celu poddania takowych krytyce. W razie nadejścia sprzeciwów projekty norm są ponownie dyskutowane w łonie Komisji. Komitet Główny decyduje o definitywnem przyjęciu danej normy, jeżeli się przekonał, że odpowiadają one większości zainteresowanych w Kraju.

Towarzystwo Czechosłowackie Standaryzacji posiada w swem łonie pięć grup technicznych specjalnych, pracujących pod kierunkiem organów technicznych niezależnych:

- 1) Grupa mechaniczna — Towarzystwo Czechosłowackie Standaryzacji.
- 2) „ elektrotechniczna — Związek Elektrotechniczny Czechosłowacji.
- 3) „ budowlana — Akademia Pracy Masaryka.
- 4) „ prób — Związek Czechosłowacki Badań Prób Materiałów i Ważnych Konstrukcyj.
- 5) „ odlewnicza — Towarzystwo Czechosłowackich Odlewni.

Towarzystwo Czechosłowackie Standaryzacji liczy 85 Komisji i Podkomisji, i więcej niż 1000 członków.

Przy pracy nad standaryzacją napotyka się na liczne trudności ze względu na różnorodność interesów: fabrykanta, kupca, konkurencji, produkcji, dużego i małego przemysłu i administracji publicznej.

Rezultatem są normy Państwowe odpowiadające większości zainteresowanych danego Państwa. Świadczą one o charakterze przemysłowym danego Kraju i o stopniu jego rozwoju.

Względy handlowe i polityczne w stosunku do zagranicy nie pozwalają pracować nad standaryzacją bez bliższego brania pod uwagę norm innych Krajów, z którymi dany Kraj tworzy wspólny teren ekonomiczny, lub grupę Państw zaprzyjaźnionych gospodarczo. Tą drogą zaczynają się wytwarzać normy, które nie są jeszcze międzynarodowymi, lecz które są rzędu wyższego, niż normy jed-

nego Państwa. Nie jest wykluczonem, że normy te tworzyć będą podstawę norm międzynarodowych.

Państwa mniejsze, które nie mają wpływu na przemysł światowy i które nie mają widoków, żeby ich normy izolowane wywarły wpływ na formę norm międzynarodowych, nie spieszą się z wydaniem swoich norm, lecz czekają na rozwiązanie problemów zasadniczych z punktu widzenia międzynarodowego. Dużą rolę odgrywa tutaj obawa wielkich strat na wypadek, że już wprowadzoną normę trzeba by było zastępować inną. Ten ostatni wzgląd prowadzi do innego rodzaju pracy nad normami państwami, mianowicie, kilka Państw zbliżonych pod względem gospodarczym pracuje nad wspólną dla zainteresowanych normą.

Stała Organizacja Standaryzacji Międzynarodowej, nad której powstaniem się właśnie dyskutuje w New Yorku, ułatwi powstanie i przeprowadzenie norm państwowych na podstawie międzynarodowej. Zważywszy szaloną międzynarodową konkurencję, ta metoda pracy standaryzacyjnej przynieść musi znaczne rezultaty.

Oprócz względów powyższych istnieje jeszcze jeden moment który odgrywa poważną rolę przy ustalaniu i tworzeniu norm państwowych. Jak to wykazał stan obecny prac tych, najlepsze rezultaty osiąga się w Państwach pod względem narodowościowym jednolitych.

W krajach o ludności mieszanej, które często skłonne są wyłączać się raczej do interesów i poglądów swojej właściwej narodowości, przyjęcie norm państwowych odbywa się daleko trudniej.

Niema żadnej wątpliwości, że ścisła współpraca i wzajemna pomoc Komitetów standaryzacyjnych Słowiańskich, opierająca się na normach wspólnych, byłaby nader pożyteczną w kadrach standaryzacji międzynarodowej. Jest rzeczą nader pożądaną, żeby element słowiański potrafił uwydatnić na forum międzynarodowe swoją pracę i żeby ta perspektywa pobudzała do stworzenia centrum standaryzacyjnego w tych Krajach Słowiańskich, gdzie działalność standaryzacyjna dotąd nie została zorganizowana.

Stosunki bliskie i przyjazne pomiędzy organizacjami standaryzacyjnymi Polską i Czechosłowacką, wytworzyć powinny najlepszą podstawę wzajemności słowiańskiej w dziedzinie normalizacji.

Polski Komitet Normalizacyjny zgłosił następujący komunikat:

Podstawę prawną działalności Komitetu Technicznego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu stanowią Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 2 lipca 1923 r., uzupełnione Rozporządzeniami R. M. z dnia 15 października 1924 r., oraz z dnia 10 lutego 1926 r. („Monitor Polski” Nr. 157/1923 r. poz. 193, Nr. 246/1924 r. poz. 777 i Nr. 40/1926 r. poz. 109).

Komitet Techniczny został powołany do życia, jako instytucja, mająca na celu opinowanie w sprawach warunków technicznych dostaw dla instytucji rządowych, ujednostajnienie tych warunków technicznych, znormalizowanie przedmiotów, zamawianych przez instytucje rządowe, i wreszcie — w dalszym rozwoju swej działalności — koordynowanie zapoczątkowanych przez fabryki i organizacje prac w kierunku normalizacji przemysłowej w najszerszym

szym zakresie, a więc już nietylko w zakresie, dotyczącym dostaw rządowych.

Jednym z bardzo ważnych zadań Komitetu jest również opracowanie norm i wzorów dla towarów eksportowych, bez czego planowa i racjonalna organizacja eksportu polskiego jest trudna do pomyślenia.

Tak określony program prac Komitetu oparty był na założeniu, iż normowanie wytworów przemysłowych i ujednostajnienie warunków odbiorczych dostaw tych wytworów dla instytucji państwowych niezbędne jest dla oparcia ich gospodarki na oszczędnych i racjonalnych podstawach, — i że tylko przez znormalizowanie wytwórczości da się osiągnąć organizacja produkcji masowej, planowej, a więc taniej, i zdolnej do konkurencji na rynkach światowych.

Do Komitetu zostali powołani, jako stali członkowie, delegaci: M-stwa Spraw Wojsk., M-stwa Kolei, M-stwa Robót Publ., M-stwa Rolnictwa i D. P., M-stwa Przemysłu i Handlu, Gen. Dyrekcji Pocht i Telegr., Główn. Urzędu Miar, Politechniki Warszawskiej, Politechniki Lwowskiej, Akademii Górniczej, Akademii Nauk Technicznych, Centr. Związku Polsk. Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, Polsk. Zw. Przem. Metalowego, Zw. Wielk. Przem. Chemicznego, Zw. Polsk. Hut. Żelazn., Zw. Przem. Włókienniczego, Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych, Zw. Przem. Górn.-Hutn., Górn. Śląska, Koła Mechaników przy Stow. Techników w Warszawie, oraz Stowarzyszenia Elektrotechników Polskich — ogółem 8 osób.

W Komunikacie prócz powyższego wyszczególniony został skład Komisji oraz działalność Komitetu w roku ubiegłym.

Następnie p. St. Rodowicz odczytał następującą uchwałę III-go Zjazdu Delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych w Warszawie:

„Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych z całym uznaniem odnosi się do inicjatywy, stworzonej przez końcowe konkluzje „Spolek Ceskoslovenskych Inženýru“ o potrzebie współpracy Narodów Słowiańskich w dziedzinie standaryzacji, uważając, że inicjatywa ta podjęta następnie przez zawiązaną Federację Słowiańską w przyszłości może dać bardzo realne i płodne w skutki rezultaty na polu zbliżenia gospodarczego Narodów Słowiańskich“.

2) Referat Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych „o położeniu inżynierów i uprawnieniach ustawowych“ wygłosił p. prof. B. Deryng.

Po omówieniu stanowiska inżynierów na podstawie dotychczas obowiązujących Ustaw w poszczególnych zaborach, referent zebrał odnośnie do 1) tytułów, 2) wykonywania zawodu, 3) Zrzeszeń—swoje wywody, jak następuje:

„Obecnie stosunki w Polsce układają się w następujący sposób:
ad. 1) co do tytułów.

Istnieje jednolity ustawowo uregulowany tytuł naukowy w formie stopnia akademickiego pod nazwą inżynier, istnieje również dalszy drugi stopień naukowy „doktor nauk technicznych“.

Istnieją zawodowe tytuły:

na terytorjum b. zaboru austriackiego (b. Galicja i Śląsk Cieszyński) tytuł cywilny inżynier z upoważnieniem rządowym;

na terytorjum b. zaboru rosyjskiego tytuł inżynier z odpowiednim dodatkiem na podstawie dawniejszych dyplomów;

wreszcie istnieje zawodowy tytuł: mierniczego przysięgłego na całym obszarze.

ad. 2) co do uprawnień.

Sprawa wykonywania zawodu nie jest uregulowana ani jednolicie ani ustawowo. Ukończeni słuchacze politechnik we Lwowie i Warszawie od restytucji Państwa Polskiego mogą uzyskać uprawnienia samoistnego wykonywania zawodu na terytorjum b. zaboru rosyjskiego, tylko w dziale architektoniczno-budowlanym, ponieważ niema Ustawy, któraby te sprawy generalnie uregulowała, pozatem muszą na każdym terytorjum spełniać odnośne przepisy, które tam obowiązują.

Jedynie Ustawa o mierniczych przysięgłych uregulowała wykonywanie zawodu mierniczego jednolicie na całym obszarze Państwa, przyczem podkreśla się tę okoliczność, że te same uprawnienie uzyskują słuchacze ukończonych wyższych, jakoteż średnich uczelni technicznych.

Sposób ujęcia tej ustawy nie musi być uważany za precedens, aby i w innych działach wolnego zawodu, łączyć w jednej ustawie uprawnienia inżynierów i techników.

Wyjątek, który w tej mierze tworzy ustawa, o mierniczych przysięgłych, można sobie wytłumaczyć w ten sposób, że zwykle czynności miernicze dla osób trzecich mogą dokonywać tak inżynierowie jak technicy, ześ czynności wymagające wyższej wiedzy mierniczej, są wykonywane wyłącznie przez Państwo, które posiada ku temu odpowiednich urzędników z wyższym wykształceniem.

ad. 3) Zrzeszenia.

Ustawowo unormowane zrzeszenie istnieje tylko dla b. zaboru austriackiego, pod nazwą „Izby Inżynierskiej”, która obejmuje obecnie narazie i mierniczych przysięgłych, swój zawód na tymże terytorjum wykonywujących.

Natomiast istnieje pewna ilość wolnych zrzeszeń, które w miarę potrzeby powstają i są wyrazem potrzeby podejmowania wspólnej zbiorowej pracy dla rozwiązania zagadnień fachowych i zawodowych, jakoteż zagadnień technicznych, ważnych dla Kraju i Społeczeństwa.

Organizacje te oparte o najstarsze organizacje Lwów, Kraków, Warszawa, pokryły siecią kraj cały, tworząc od roku, spójny i zwarty na zewnątrz Związek Zrzeszeń Technicznych, którego działalność i w Kraju i w Społeczeństwie zyskuje poważanie i uznanie". slovenského".

Następnie referent przedstawił możliwość załatwienia sprawy tytułów dwojako. Albo inżynier będzie tytułem naukowym, nadawanym przez wyższe uczelnie, jak w Polsce, albo tytułem naukowym będzie magister inżynierji i doktor inżynierji, a inżynier będzie tytułem zawodowym.

W sprawie wykonywania zawodu może panować zupełna wolność albo ingerencja Państwa, dopuszczająca do wykonywania zawodu ludzi, o odpowiednim wykształceniu i praktyce (4—5 lat), którzy wykazą swe kwalifikacje przed specjalnymi Komisjami Państwowymi.

W sprawie Zrzeszeń może w zależności od załatwienia poprzednich punktów panować albo zupełna wolność lub też przymus do należenia do oficjalnych Izb Inżynierskich.

Ostatecznie poglądy na te sprawy nie są zupełnie jeszcze w Polsce sprecyzowane.

Spolek Ceskoslovenskych Inženýru zgłosiła następujące uwagi o stanie powyższej sprawy w Czechosłowacji.

Został wydany cały szereg praw i przepisów normujący wykonywanie zawodu ogłoszonych w; „Sbirka zákonu a nařízení staty československého“.

3) Referat Udruženja Jugoslovenskih Inženjera i Arhitekta „o współpracy Federacji na terenie międzynarodowym“ wygłosił p. prof. K. Savic.

Referent wskazał na wielki przewrót nie tylko gospodarczy, ale i umysłowy, jaki powstał wskutek wielkiej wojny światowej. Na Zachodzie znaczenie pierwiastków duchowych zostało uznane po wojnie. Słowianie łączą dwie kultury duchową Wschodu i materialną Zachodu i jako tacy doceniają znaczenie pierwiastków ducha i uważają kulturę materialną nie jako cel, a tylko jako środek do dalszego rozwoju duchowego narodów.

Obecne zadanie gospodarczej przebudowy Europy stawia inżynierów na czoło narodów. Rozbudowa przemysłu, podniesienie poziomu życia w swych krajach, zorganizowanie pracy w myśl zasad nauki Taylora oto zadania inżynierów Słowian. Referent w tem miejscu podkreśla, że stosowanie naukowej organizacji pracy winno mieć miejsce nie ze względu na traktowanie człowieka, jako przyrządu do wytwórczości a ze względu na rozwój jego człowieczeństwa. Z powyższego wypływa cel współpracy FIS na terenie międzynarodowym. A więc otrzymywanie od Zachodu postępów w technice i nauce drogą wysyłania swej młodzieży i drogą otrzymywania literatury technicznej z Zachodu, oddawanie do dyspozycji Zachodu Słowiańskich wynalazków przy badaniu, aby były one stosowane ze świadomością ich słowiańskiego pochodzenia. Następnie zaznajomienie Zachodu ze stanem przemysłowym i gospodarczym swych Krajów w celu uzyskania kredytów i poparcia i nakoniec udział w międzynarodowych Zjazdach i Kongresach Technicznych, aby współpracować nad postępem z całą ludzkością.

4) Referat Bułgarsko Inżynerno-Architektno Drużerstwa, „o Literaturze technicznej“ wygłosił p. inż. A. Gudeff.

Następnie zgłoszono w imieniu Polski następujące uwagi:

„Wymianę dzieł technicznych między narodami słowiańskimi uważamy za rzecz nader pożądaną i konieczną, a to głównie celem uniezależnienia się choćby częściowego od literatury niemieckiej. Nie chodzi o to aby jej nie znać, lecz aby nie wprowadzać masowo podręczników niemieckich, a prace i dzieła naukowe sprowadzać tylko w tyłu egzemplarzach, aby zasilić nimi biblioteki publiczne.

Jakkolwiek przyznać należy, że dziś jeszcze narody słowiańskie nie mogą dorównać na polu literatury technicznej Niemcom, to jednak w dziale podręczników naukowych objawił się znaczny postęp, tak, że w niedługim czasie podręczniki niemieckie, dziś niezmiernie drogie, będzie można zastąpić słowiańskimi.

Celem zorganizowania wymiany trzeba będzie stworzyć najpierw możliwość informowania się o wydanych dziełach, do tego celu mają służyć następujące środki:

1) W każdym kraju słowiańskim (Państwie) Instytuty Politechniczne prowadzą spis nowo wydanych dzieł technicznych i prac oryginalnych drukowanych w czasopiśmie i obowiązkowo komunikują co 1/2 roku Instytutom Politechnicznym innych Państw Słowiańskich.

2) Biblioteki Politechniczne komunikują sobie wzajemnie co 1/2 roku jakie mają nabytki dzieł słowiańskich.

3) Przedsiębiorstwa wydawnicze każdego z Państw Słowiańskich, powinny być ze sobą w porozumieniu i zawiadamiać się o nowych wydanych dziełach technicznych i ewentualnie wymieniać je ze sobą.

4) Politechniki wymieniają między sobą prace doktorskie.

Celem wymiany, względnie pośredniczenie w wymianie powinna istnieć w każdym Państwie instytucja autonomiczna, może przy jednym z Towarzystw Technicznych, a subwencjonowana przez rząd, któraby koncentrowała całą statystykę (odnośnie do 1, 2 i 3) i w porozumieniu z instytucjami zagranicznymi wymianę przeprowadzała.

W imieniu Związku Czeskosłowackiego SIA zgłoszono spis czasopism technicznych i ekonomicznych wychodzących w Czechosłowacji.

Na tem zakończono posiedzenie, składając wzajemnie życzenia najżywoźniejszej współpracy.

Wieczorem w salach Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie odbył się bankiet, na którym wygłoszono cały szereg przemówień a mianowicie pp. Wańkowicz, Rehak, Gudeff, Łomsakow, Verunac, Rodowicz Gnoiński Mathot, Budenko i t. d.

Na wniosek p. inż. St. Rodowicza został przyjęty projekt wysłania depeszy do p. Prezesa FIS'u inż. dr. W. Sykora w Pradze Czeskiej treści następującej:

Prezes Dr. Sykora. Praha. Delegaci Towarzystw Technicznych Czesko-Słowackich, Jugosłowiańskich, Bułgarskich i Polskich wybrali Pana na Prezesa Federacji Inżynierów Słowiańskich, przesyłają pozdrowienia i wyrażają żal, że niema Pana Prezesa na zebraniu.
Rehak, Rybicki, Savic, Gudeff.

W imieniu Masarykowej Akademii Pracy przemawiał p. Verunac składając FIS'owi serdeczne życzenia owocnej pracy i podkreślając wielką wagę zapoczątkowania realnej współpracy pomiędzy Słowianami.